

# Sentino, Givenchy (prod. Johnny Good)

Wszystko co robię to real  
Każde tu słowo jest real  
Każdy mój człowiek to real  
Ciągłe mam w głowie ten drill  
Wielu chłopaków jest fake  
Całe ich szafy to fake  
To co mówi w rapie też fake  
Od tylu lat kładę lachę na hejt

Mam czarne płuca od szlug ow Marlboro  
Montepuciano i Melbeck Parolo  
Płynę bez przerwy jak Orinoko  
Żeby zapomnieć historię z Koko  
Nei chcę nic wiedzieć o niczym  
Kto kosę ma z kim, kto kogo naliczył  
Mam jzu wyjebane w wasze mity  
Na ulicy same lisy  
Inne pokolenie, golec srebrzysty  
Robię co chcę  
Wychodzę na sprawę, wychodzę wyspany  
I krzycze do służby, że HWDP  
Odkąd wyszedłem z domu pierwszy raz  
Zawsze był sos  
Zawsze był kwit  
Zawsze był ktoś  
Kto chciał żebym skończył najgorzej  
Dlatego wróciłem jak ....

Nie będzie w PL drugiego jak mnie  
Chcieli mnie topić jak konkurencję  
Gorzko się śmiali, gdy było źle  
Ale wróciłem i robię co chcę  
Nóż kuchenny w kurtce Givenchy  
Ciuchy z Italii, suka ma ciało jak Barbie

Wszystko co robię to real  
Każde tu słowo jest real  
Każdy mój człowiek to real  
Ciągłe mam w głowie ten drill  
Wielu chłopaków jest fake  
Całe ich szafy to fake  
To co mówi w rapie też fake  
Od tylu lat kładę lachę na hejt  
Wszystko co robię to real  
Każde tu słowo jest real  
Każdy mój człowiek to real  
Ciągłe mam w głowie ten drill  
Wielu chłopaków jest fake  
Całe ich szafy to fake  
To co mówi w rapie też fake  
Od tylu lat kładę lachę na hejt

Uszlachetniam swój warsztat  
Jak Khabib na macie do walk  
Ostrzejszy umysł, lepsze refleksy  
Tym razme ide by zabrać im skalp  
Słowa jak ostrze maczety co rozjebia im łeb  
Nie mam jzu czasu na ploty przy głębszym  
Musze przeskoczyć tę pętlę wiecznych żali  
W nalotach depresji  
Co drugi by chciał mieć pretensje  
Kładę kopyto na stół i jest cisza  
Najpierw był królem a potem księżniczką  
Obsrywa tu portki, gdy grozi mu lipa

Wisziałem jzu wielu kozaków  
Co stali się mali jak myszy  
Raperów co chcieli być wyżsi  
I pseudo gangusów, co nagle sa znani artysci

Nie będzie w PL drugiego jak mnie  
Chcieli mnie topić jak konkurencję  
Gorzko się śmiali, gdy było źle  
Ale wróciłem i robię co chcę  
Nóż kuchenny w kurtce Givenchy  
Ciuchy z Italii, suka ma ciało jak Barbie

Wszystko co robię to real  
Każde tu słowo jest real  
Każdy mój człowiek to real  
Ciągłe mam w głowie ten drill  
Wielu chłopaków jest fake  
Całe ich szafy to fake  
To co mówi w rapie też fake  
Od tylu lat kładę lachę na hejt  
Wszystko co robię to real  
Każde tu słowo jest real  
Każdy mój człowiek to real  
Ciągłe mam w głowie ten drill  
Wielu chłopaków jest fake  
Całe ich szafy to fake  
To co mówi w rapie też fake  
Od tylu lat kładę lachę na hejt